

## Artykuł 24

### **Prof. Wojciech Rojek, Polskie Państwo Podziemne w końcowym okresie II wojny światowej X'1944 – VIII'1945**

Polskie Państwo Podziemne (PPP) uformowało się ostatecznie wiosną 1944 r., kiedy to 3 maja tegoż roku – w oparciu o dekret Prezydenta RP o tymczasowej organizacji władz na terytorium Rzeczypospolitej – powołano do życia Krajową Radę Ministrów (KRM), na czele której stanął w randze wicepremiera Jan Stanisław Jankowski („Soból”). W tym momencie istniały już: Armia Krajowa (AK, do lutego 1942 r. funkcjonująca pod nazwą Związek Walki Zbrojnej; komendant gen. Tadeusz Komorowski „Bór”) oraz powołana formalnie do istnienia 9 stycznia 1944 r. (powstała faktycznie z przekształcenia w marcu tegoż roku Krajowej Reprezentacji Politycznej) Rada Jedności Narodowej (RJN), której przewodniczył Kazimierz Pużak („Bazyli”). KRM była odpowiednikiem rządu, RJN parlamentu, a AK sił zbrojnych.

Interesujący nas okres otwiera polsko-niemieckie porozumienie z 2 października „o zakończeniu walk w Warszawie” kładące kres Powstaniu Warszawskiemu. W trakcie tego zrywu zbrojnego poległo około 10 tys. żołnierzy AK i innych formacji, 7 tys. uznano za zaginionych, a 5 tys. było ciężko rannych. Zginęło również ponad 150 tys. osób cywilnych. Nadto planowe działania strony niemieckiej, zarówno w trakcie powstania, jak i po jego zakończeniu doprowadziły do zniszczenia około 70% majątku stolicy. Siły powstańcze, które bezpośrednio przed kapitulacją przeorganizowano w Warszawski Korpus AK (8 DP im. Romualda Traugutta, 10 DP im. Stefana Okrzei oraz 28 DP im. Macieja Rataja), opuściły teren walk do 5 października i znalazły się w niewoli niemieckiej. Ludność cywilna, poprzez obóz przejściowy w Pruszkowie, trafiła bądź na przymusowe roboty do Niemiec (około 165 tys.), bądź została przesiedlona do Generalnego Gubernatorstwa (około 350 tys.), nadto część młodzieży wywieziono albo do obozów pracy, albo do obozów koncentracyjnych.

Upadek powstania doprowadził do przejściowych trudności w dowodzeniu AK, jednakże już w październiku podjęła prace odtworzona przez gen. Leopolda Okulickiego („Niedźwiadka”) – który w październiku 1944 r. zastąpił gen. Komorowskiego na stanowisku komendanta Sił Zbrojnych w Kraju – Komenda Główna. Równocześnie trwały wobec oficerów i żołnierzy AK represje sowieckie. Szacunki mówią o aresztowaniu – od lata do grudnia 1944 r. – na obszarach tzw. »Polski Lubelskiej« około 30 tys. członków tej formacji. W tym stanie rzeczy 19 stycznia 1945 r. gen. Okulicki wydał rozkaz o jej rozwiązaniu. Spory odłam jej członków pozostał jednak, w obawie przed różnorodnymi represjami, w konspiracji, często występując zbrojnie przeciw władzom komunistycznym, a zwłaszcza aparatowi terroru i powiązanym z nim strukturom PPR.

**W** Polsce funkcjonowało, jak już wspomniano, konspiracyjne przedstawicielstwo uchodźczej władzy wykonawczej – Delegatura Rządu Rzeczypospolitej na Kraj, od maja 1944 r. jako KRM. Jej pracami kierował delegat Rządu na Kraj J. S. Jankowski. Delegaturę podzielono na departamenty, będące odpowiednikami przedwojennych urzędów centralnych administracji państwowej. Należy przypomnieć, że już od 1942 r. działało także Biuro Ziem Nowych, które dokumentowało prawa Polski do Ziem Zachodnich i Północnych oraz opracowywało ich zagospodarowanie. W terenie istniała sieć delegatur okręgowych (wojewódzkich) i powiatowych.

Po upadku Powstania Warszawskiego wicepremier oraz ministrowie kontynuowali konspiracyjną działalność poza stolicą: w Krakowie i Piotrkowie Trybunalskim. Po styczniowej ofensywie Armii Czerwonej, NKWD – pod pretekstem prowadzenia negocjacji – skłoniło do wyjścia z ukrycia przywódców PPP (w tym członków KRM) i aresztowało ich 27 marca w Pruszkowie. Już następnego dnia zostali oni przewiezieni do Moskwy, gdzie w przeprowadzonym w czerwcu tegoż roku procesie, w oparciu o sfałszowane dowody, zostali skazani na kary więzienia. Tymczasem pozostający na wolności członkowie władz PPP w kwietniu 1945 r. podjęli decyzję o nie odtwarzaniu KRM. Niemal równocześnie 11 tegoż miesiąca premier Tomasz Arciszewski przekazał dotychczasowemu dyrektorowi Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Stefanowi Korbońskiemu pełnomocnictwo Rządu do kierowania bieżącymi pracami Delegatury.

Podczas Powstania Warszawskiego RJN – w wydanej 15 sierpnia „Odezwie do Narodu Polskiego” – zapowiedziała daleko idące przekształcenia przyszłego gospodarczo-społecznego oblicza kraju. Następnie 22 lutego 1945 r. zaprotestowała z kolei przeciw decyzjom powziętym w sprawie Polski przez mocarstwa w Jałcie na Krymie, deklarując jednocześnie gotowość partycypowania w procesie powołania do życia tymczasowego rządu jedności narodowej. Na przełomie maja i czerwca 1945 r., po aresztowaniu w Pruszkowie, RJN została odtworzona w skromniejszym składzie. Istotną cezurą w dziejach PPP było przeobrażenie przez komunistów 28 czerwca 1945 r. Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej (będącego następcą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego) w Rząd Tymczasowy Jedności Narodowej, w którym nota bene Stanisław Mikołajczyk został wicepremierem.

Posunięcie to zbiegło się z kryzysem w łonie władz naczelnych PPP, już bowiem w początkach maja 1944 r. SL wnioskowało o likwidację Delegatury i stworzenie innego ośrodka kierowniczego, postulując zarazem uchwalenie votum nieufności dla rządu Arciszewskiego. Mediacje władz RP w Londynie nie przyniosły pozytywnego rezultatu. W konsekwencji, na posiedzeniu z 27 czerwca, członek SL Korboński złożył dymisję na ręce przewodniczącego posiedzeniu Jerzego Brauna. W wyniku dalszych obrad zapadła decyzja o samorozwiązaniu RJN i likwidacji Delegatury. Formalnie nastąpiło to 1 lipca tegoż roku. RJN uchwaliła wówczas dwa znaczące dokumenty: „Manifest do Narodu Polskiego oraz Narodów Zjednoczonych” oraz „Testament Polski Walczącej”. W pierwszym z nich zrekapitulowano cele wojenne Polski oraz jej politykę wobec ZSRR, w drugim zarysowano program na przyszłość zasadzający się w wycofaniu wojsk sowieckich z kraju, zaprzestaniu prześladowań żołnierzy i funkcjonariuszy PPP, wprowadzeniu ustroju demokratycznego oraz podkreślono konieczność realizacji istotnych reform gospodarczo-społecznych.

Tymczasem wiosną 1944 r. przystąpiono do formowania kadrowej organizacji wojskowej „Nie” („Niepodległość”), która miała kontynuować walkę o niepodległość Polski na terenach zajętych przez Armię Czerwoną i przejęciu tam władzy przez komunistów. Jej komendantami byli kolejno: III – VII 1944: płk. Emil Fildorf („Nil”), VII 1944 – I 1945: gen. Okulicki, III – V 1945: płk. Jan Rzepecki („Prezes”). Kadre oraz środki finansowe i techniczne miała on przejąć od rozwiązanego AK. Realizacja planu „Burza” oraz Powstanie Warszawskie poważnie zdeorganizowały jednak tworzone struktury. Po rozwiązaniu AK, „Nie” podjęła samodzielną działalność na trzech obszarach: centralnym (komendant płk. Jan Mazurkiewicz „Radosław”), zachodnim (komendant ppłk. Jan Szczurek-Cergowski „Dębor”) i południowym (komendant NN). Jej aktywność sprowadzała się do wywiadu i propagandy. W maju 1945 r. – na wniosek płk. Rzepeckiego – p.o. NW gen. Władysław Anders, będąc przekonany o jej daleko idącej dekonspiracji rozwiązał tę organizację.

Na przełomie marca i kwietnia tegoż roku przystąpiono do tworzenia kolejnej ogólnopolskiej organizacji wojskowej przez p. o. komendanta sił zbrojnych w kraju płk Rzepeckiego („Ożóg”) Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj (DSZ). 7 maja 1945 r. działania te usankcjonował gen. Anders. Zasadniczymi zadaniami było: konsolidacja podziemia wojskowego, informowanie uchodźczych władz RP o sytuacji w kraju oraz ochrona ludności i struktur konspiracyjnych przed działaniami rodzimego i sowieckiego aparatu bezpieczeństwa, prowadzenie w Ludowym Wojsku Polskim

(LWP) propagandy patriotycznej i antysowieckiej zarazem, wszechstronna łączność z londyńską centralą (przerzuty, prócz korespondencji i środków materialnych także ludzi) wreszcie wspieranie skupionej wokół Mikołajczyka krajowej opozycji politycznej.

Delegatem sił zbrojnych został płk Rzepecki,. Jego uprawnienia były niemalże analogiczne do tych, w które swego czasu wyposażeni zostali komendanci AK. Politycznie podlegał on Delegatowi Rządu RP na Kraj. DSZ korzystała zarówno z wypracowanych przez „Nie” struktur organizacyjnych, jak i bazy materialnej. Pod względem organizacyjnym podzielono ją na trzy obszary: centralny (komendant płk Mazurkiewicz; okręgi: białostocki, kielecki, lubelski, łódzki, warszawski), południowy (komendant płk Antoni Sanojca „Cis”; okręgi krakowsko-rzeszowski, górnośląski, dolnośląski) oraz zachodni (komendant ppłk Szczurek-Cergowski; okręgi bydgoski, poznański, szczeciński, gdański, olsztyński). Generalne założenia KG DSZ zakładały, że walka zbrojna nie ma sensu, stosowała natomiast samoobronę i terror indywidualny. Prowadziła działalność propagandową (między innymi czasopisma „Polska i Świat” oraz „Myśl Niepodległa”). Nadto apelowała ona, wszakże w obliczu nasilonych operacji pacyfikacyjnych (prowadzonych tak przez NKWD, jak i wspierane przez LWP delegatury wpięrow Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, a od stycznia 1945 r. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego) bez powodzenia, o ograniczenie działalności zbrojnej przez jej terenowe ogniwa.

Tymczasem zarówno NKWD, jak i tworzone przez PPR krajowe struktury bezpieczeństwa przystąpiły do bezwzględnej rozprawy z patriotycznym ruchem oporu. W pierwszym etapie rozbijano ujawniające się w trakcie realizacji planu »Burza« oddziały AK oraz cywilne organy administracji państwowej. Członków AK przetrzymywano w byłych niemieckich obozach i więzieniach, między innymi na Majdanku, na zamku w Lublinie, Nowinkach, Krzesimowie czy też Trzebusce. W wielu wypadkach, zwłaszcza oficerów, wywożono do ZSRR. Na terenach leżących na wschód od linii Curzona stosowano często odpowiedzialność zbiorową, mordowano rannych, rozstrzeliwano jeńców. W tej sytuacji – szczególnie na północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej – struktury akowskie, nie bacząc na beznadziejność swego położenia, podejmowały walkę zbrojną.

Zachodzące w kraju zmiany polityczne oraz narastanie przekonania o konieczności przeobrażenia organizacji wojskowej w strukturę cywilną doprowadziły 5 sierpnia 1945 r. do rozwiązania DSZ. W konsekwencji 2 września tegoż roku powołano do życia Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” (właściwie: Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość”). Przejęła ona większość struktur i kadr oraz zasobów materialnych DSZ, a pierwszym prezesem jej Zarządu głównego był (w okresie od września do listopada 1945 r.) płk Rzepecki.

Wojciech Rojek, Kraków